

Pamiętnik Literacki

4/2021 | 2021
Varia

Dostojewski o człowieku

Dostoevsky about Man

Marek Błaszczyk

Electronic version
URL: https://journals.openedition.org/pamietlit/584
ISSN: 2719-5376

Publisher
The Institute of Literary Research of the Polish Academy of Sciences

Printed version
Date of publication: 30 décembre 2021
Number of pages: 253-258
ISBN: 0031-0514
ISSN: 0031-0514

Electronic reference
Marek Błaszczyk, «Dostojewski o człowieku», *Pamiętnik Literacki* [Online], 4/2021 | 2021, Dostępny online od dnia: 31 décembre 2021, Ostatnio przedlądany w dniu 02 décembre 2022. URL: http://journals.openedition.org/pamietlit/584

DOI: 10.18318/pl.2021.4.15

MAREK BŁASZCZYK Uniwersytet Mikołaja Kopernika, Toruń

DOSTOJEWSKI O CZŁOWIEKU

Michał Kruszelnicki, DOSTOJEWSKI. KONFLIKT I NIESPEŁNIENIE. (Recenzenci: Krzysztof Matuszewski, Tadeusz Sucharski). Warszawa 2017. Wydawnictwo Naukowe „Scholar", ss. 320.

Książka Michała Kruszelnickiego doskonale wpisuje się w literaturoznawczo-filozoficzny nurt badań nad twórczością Fiodora Dostojewskiego. Praca nie stanowi jednak monograficznego opracowania całokształtu jego dorobku literackiego, lecz – jak zaznacza sam autor, filolog i filozof zatrudniony w Dolnośląskiej Szkole Wyższej we Wrocławiu – pomyślana została „jako zbiór interpretacji postaci i problemów zajmujących centralne miejsce w najbardziej znanych powieściach Dostojewskiego" (s. 11). Chodzi tu mianowicie o takie dzieła, jak *Notatki z podziemia*, *Zbrodnia i kara*, *Idiota*, *Biesy* oraz *Bracia Karamazow*. I choć refleksja nad problematyką zawartą w wymienionych utworach interesuje Kruszelnickiego przede wszystkim, w tle jego rozprawy pojawiają się także analizy postaci występujących w innych cieszących się popularnością pracach Dostojewskiego, jak choćby *Wspomnienia z domu umarłych*, *Gracz*, *Młodzik*, *Łagodna*, *Bobok* czy *Sen śmiesznego człowieka*.

Kruszelnicki, nawiązując do przedstawionej przez Michaiła Bachtina koncepcji powieści polifonicznej[1], konstatuje, że nie istnieje jedna, ostateczna i absolutna prawda o bohaterach Dostojewskiego. Nie sposób bowiem wyczerpać wiedzy o człowieku i o ludzkiej egzystencji. Polemizuje więc Kruszelnicki z opinią, iż postaci wykreowane przez autora *Zbrodni i kary* stanowią jedynie personifikacje pewnych idei, a napisanym przezeń powieściom z góry narzucona jest swoista „rama ideologiczna",

[1] M. Bachtin, *Problemy poetyki Dostojewskiego.* Przeł. N. Modzelewska. Warszawa 1970.

przez której pryzmat należy je czytać i interpretować. Sądzi raczej, że Dostojewski nie definiuje raz na zawsze swoich bohaterów, lecz ilustruje niezwykle złożoną dynamikę ich życia, w tym nękające ich konflikty wewnętrzne czy sposoby odniesienia się do świata, do innych ludzi i do samych siebie: „nie powinno się finalizować i monologizować tekstu konstytuowanego przez niekończący się dialog" (s. 17).

Kruszelnicki proponuje egzystencjalną interpretację twórczości Dostojewskiego. Zwraca bowiem uwagę na problem samotności (alienacji, wyobcowania) człowieka, jego poczucie zagubienia i niepewności, wskazując przy tym na antynomiczność natury ludzkiej – jej przemożne pragnienie harmonijnego, autentycznego życia oraz równie silny pociąg do zła, nierzadko do upadku moralnego i destrukcji. Owo poczucie wewnętrznego rozdarcia, niepokoju i niespełnienia, stanowi – powiada wrocławski uczony – fundamentalny rys koncepcji człowieka Dostojewskiego. Nie oznacza to jednak, że Kruszelnicki neguje bądź całkowicie pomija w swej książce aspekty religijne dzieł rosyjskiego pisarza[2]. Przeciwnie, uważa on, że idea Boga, a dokładniej: jej powiązanie z ludzką wolnością, zajmuje znaczące miejsce w refleksji Dostojewskiego. Znaczące, choć bynajmniej nie uprzywilejowane i nadrzędne wobec kwestii jednostkowego bycia-w-świecie. Kruszelnicki stoi więc na stanowisku, że problem istnienia Boga (a szerzej: świata nadzmysłowego) interesuje Dostojewskiego o tyle, o ile bezpośrednio łączy się z dramatem ludzkiej egzystencji.

Warto nadmienić, że Kruszelnicki, omawiając *Notatki z podziemia* Dostojewskiego, polemizuje z przekonaniem Ryszarda Przybylskiego, wedle którego utwór ten traktuje o „czuwaniu łaski uświęcającej nawet nad obmierzłym i wstrętnym człowieczkiem"[3]. W myśl tego ujęcia, człowiek z podziemia – w końcowych, zablokowanych przez cenzurę fragmentach dzieła – doświadczyć miał odnowy moralnej, swoistego „nawrócenia się". Zastanawiające jest wszakże to, podkreśla Kruszelnicki, że Dostojewski, mogąc starać się o ponowne nadanie *Notatkom z podziemia* pierwotnego kształtu, zrezygnował z pomysłu dołączenia do nich optymistycznego zakończenia (zob. s. 32, przypis 7). Autor recenzowanej książki uważa zatem, że ustalenia Przybylskiego upraszczają silnie egzystencjalną wymowę dzieła Dostojewskiego. Jak pisze: „dramat bycia człowiekiem i duchowych poszukiwań nigdy się nie kończy" (s. 46). Egzystencjalne napięcie i rozedrganie nie pozwala bowiem jednostce „opowiedzieć się po stronie jakiejkolwiek pewności" (s. 46).

Ogromną inspiracją dla Kruszelnickiego są rozpoznania Lwa Szestowa i jego koncepcja człowieka tragicznego[4]. Szestow do dziś wydaje się nadzwyczaj oryginalnym i wpływowym komentatorem Dostojewskiego, ukazującym przede wszystkim tragizm ludzkiej egzystencji – nagłą utratę gruntu pod nogami, wykluczenie ze społeczeństwa, niezgodę na wartości obowiązujące w świecie oraz rządzące nim prawa i mechanizmy; wreszcie, nieustanne poczucie „bojaźni i drżenia", wątpliwości i bezsensu życia. Szestowowska wizja człowieka tragicznego, jak uważa Kruszel-

---

2 Zob. M. Bierdiajew, *Światopogląd Dostojewskiego*. Przeł., oprac. H. Paprocki. Kęty 2013. – D. Jewdokimow, *Człowiek przemieniony. Fiodor M. Dostojewski wobec tradycji Kościoła Wschodniego*. Poznań 2009.

3 R. Przybylski, *Dostojewski i „przeklęte problemy"*. Warszawa 2010, s. 148.

4 L. Szestow, *Dostojewski i Nietzsche. Filozofia tragedii*. Przekł., wstęp C. Wodziński. Warszawa 2000.

nicki, doskonale odzwierciedla więc twórczość Dostojewskiego. Pisze: „Szestow zaszczepił mi obraz pisarza jako twórcy rozdartego między wiarą w humanistyczne i humanitarne ideały a tragicznym wglądem w głęboką istotę człowieczeństwa, którą stanowi nieufność wobec jakiejkolwiek wizji światopoglądowo-egzystencjalnego zaspokojenia […]" (s. 20). W istocie tej trwale zawarta jest także potrzeba buntu wobec wszelkich gotowych, ostatecznych rozwiązań – potrzeba żarliwego sprzeciwu względem zewnętrznej, władającej jednostkowym życiem „konieczności". Towarzyszy temu zwrot w kierunku „niekończącego się kwestionowania i błądzenia" (s. 21).

Człowiek Dostojewskiego, z jednej strony, poszukuje stałego, niezawodnego punktu oparcia w otaczającej go rzeczywistości, pragnie urzeczywistnić ogólnoludzką hierarchię wartości, poczuć wewnętrzny spokój i zbliżyć się do tłumaczącego wszystko Absolutu; z drugiej natomiast – nie jest w stanie tego osiągnąć, permanentnie targają nim bowiem wątpliwości, a w jego duszy co rusz rozgrywają się poważne dylematy moralne. Słowem, człowieka Dostojewskiego cechuje nieufność wobec wszystkiego, co mogłoby mu zagwarantować duchowe ukojenie czy ziemskie szczęście.

Kruszelnicki, podążając za intuicjami Szestowa, broni tezy, że idee konfliktu i niespełnienia najcelniej wyrażają myślenie Dostojewskiego o człowieku. Egzystencjalna interpretacja dzieł rosyjskiego artysty pozwala wnikliwie spojrzeć na „tragedię jednostki ludzkiej, postawionej wobec arcytrudnych, niewyobrażalnych wręcz wyzwań egzystencjalnych" (s. 22). Krytyka wszelkich „oczywistości", kontestowanie powszechnie utrwalonych norm i nakazów, społecznie podzielanego systemu aksjologicznego, jak również afirmowanie ludzkiej wolności i prawa człowieka do autokreacji i samostanowienia – wszystko to znajduje w twórczości Dostojewskiego spektakularne refleksy. Dostojewski, jak widzi go Kruszelnicki, to „artysta zabłąkany pomiędzy ideałem harmonijnego, statecznego, chrześcijańskiego życia a niezwykłą filozoficzną i psychologiczną uczciwością wobec samego siebie […]" (s. 21). Uczciwość ta skutecznie zatruwa jego wiarę, pełną ufności postawę wobec Boga i chrześcijańskich ideałów, popychając go ku grzesznym i odrażającym przejawom wolności. Człowiek Dostojewskiego – w przeciwieństwie do postaci pozbawionych wrażliwości filozoficznej, tych, którzy nie dostrzegają konwencjonalności własnego istnienia – za wszelką cenę pragnie bowiem potwierdzenia autentyczności przyjętego przez siebie sposobu życia. Nieprzypadkowo więc pisarz najczęściej umieszcza swoich bohaterów w „sytuacjach granicznych"[5], akcentując ich wewnętrzną niestabilność i skonfliktowanie z otaczającym światem[6].

Dostojewski, jak powiedzieliśmy, jawi się Kruszelnickiemu jako twórca, który znakomicie wyeksponował antynomiczny i paradoksalny charakter ludzkiej egzystencji. Człowiek, poszukując autentyczności, wykazuje silny pociąg do „grzesznych wykroczeń" i autodestrukcji, a zarazem pożąda wartości absolutnych (takich jak Prawda, Dobro, Piękno), nadających życiu sens. Autor *Zbrodni i kary*, jak słusznie twierdzi Kruszelnicki, jest mistrzem w ukazywaniu „targającego człowiekiem kon-

5 K. Jaspers: *Sytuacje graniczne*. Przeł. M. Skwieciński. W: R. Rudziński, *Jaspers*. Warszawa 1978; *Psychologie der Weltanschauungen*. Berlin 1919, s. 226–247.

6 P. Pieniążek, *Życie pęknięte w „Notatkach z podziemia" Dostojewskiego*. „Hybris" 45 (2019).

fliktu – konfliktu ze światem, z obowiązującą moralnością, z Bogiem, z bliźnim, a wreszcie z samym sobą [...]" (s. 22). Wnikliwie opisuje więc egzystencjalne doświadczenia jednostki, w tym naznaczone intensywnością duchowe jej rozterki i przesilenia. Konflikt ten rosyjski artysta próbuje równocześnie przezwyciężyć (lub przynajmniej zniwelować, załagodzić), powołując się na „prawdę Chrystusa", istnienie obiektywnej moralności boskiej proweniencji.

Kruszelnicki zasadnie konstatuje, że w powieściowym uniwersum Dostojewskiego „nie ma wiele miejsca na ciszę, spokojną afirmację świata takiego, jaki jest, na poczucie egzystencjalnej pewności, spełnienia i zadowolenia" (s. 23). Jego bohaterów nieustannie trawią „przeklęte problemy", od których nie mogą się oni uwolnić. Gdyby bowiem zostały one rozwiązane, jednostka przestałaby „być sobą"; stałaby się taka, jak wszyscy. A „wszystkość", jak podkreśla Szestow, to „główny wróg Dostojewskiego"[7]. Można zatem powiedzieć, że wewnętrzne rozdarcia, niepokoje i konflikty konstytuują człowieka Dostojewskiego. Bez nich nie może on w pełni realizować swojej wolności. Mówiąc jeszcze inaczej, w nawiązaniu do Heideggerowskiej filozofii, to właśnie owe nękające go dylematy stanowią o autentyczności jego życia, sprawiając, że nie upada on w przeciętność Się[8].

Kruszelnicki zauważa, że „u Dostojewskiego człowiek żyje autentycznym życiem tylko o tyle, o ile przeciwstawia się zastanemu porządkowi rzeczy, gdy występuje przeciwko wszelkim ograniczającym jego wolność przekonaniom, dogmatom, prawom moralnym, nawet przeciwko samemu sobie, jednocześnie potępiając się i usprawiedliwiając" (s. 286). Skonfliktowany ze światem bohater Dostojewskiego chronicznie unika zwyczajności, przeciętności, pospolitości. Niemożność osiągnięcia szczęścia, spełnienia i satysfakcji (światopoglądowej czy filozoficznej) traktuje jako nieodłączny (konieczny, istotowy) element autentycznego sposobu egzystowania. Cierpienie, duchowe rozterki, poczucie braku, ciągłe poszukiwanie i dążenie do przekraczania siebie (wykraczania poza „wszystkość") postrzega zatem jako wartości same w sobie, jedyną gwarancję „żywego życia". Niespełnienie, jak pisze Kruszelnicki, powołując się na sformułowanie Jerzego Adamskiego, zdaje się więc być „zatrutym źródłem życia"[9], głęboko wkorzenioną w ludzkie istnienie potrzebą samoafirmacji, szaloną pokusą chodzenia po tragicznym bezgruncie i urzeczywistnienia pasji wolności.

Kruszelnicki zaznacza, że kategorie konfliktu i niespełnienia – immanentne cechy ludzkiej *psyche* – nie tylko stanowią przedmiot dociekań Dostojewskiego, ale i wiele mówią o samej jego osobowości. Wszak autor *Zbrodni i kary* „był ich wcieleniem, wiecznie rozdarty między ideałem Madonny a ideałem Sodomy, rozumem a pragnieniem irracjonalnej wiary" (s. 287). Podobnie jak wykreowane przezeń postaci, on sam fascynował się problematycznością i wielowymiarowością ludzkiej egzystencji – pociągała go zarówno zdolność człowieka do samopoświęcenia, wielkoduszności i bezinteresownego czynienia dobra, jak i jego predylekcja do zła, grzechu i namiętności. Myśl Dostojewskiego oscyluje więc między „zaufaniem do Boga, który nie dopuściłby do śmierci niewinnych, a buntem wobec jawnej niespra-

---

[7] L. Szestow, *Na szalach Hioba. Duchowe wędrówki*. Przeł. J. Chmielewski. Warszawa 2003, s. 45.

[8] M. Heidegger, *Bycie i czas*. Przekł., przedmowa i przypisy B. Baran. Warszawa 2010.

[9] J. Adamski, *Świat jako niespełnienie albo Samobójstwo Don Juana*. Warszawa 2000, s. 224.

wiedliwości, objawiającej się choćby w śmierci dzieci; między nadzieją na zmartwychwstanie i życie wieczne a wątpliwościami, podważającymi fundamenty doktryny chrześcijańskiej" (s. 287).

Konflikt i niespełnienie jawią się wreszcie jako strukturalne zasady samej twórczości Dostojewskiego. Problemy egzystencjalne i metafizyczne, które nawiedzają jego bohaterów, nie pozwalają się ostatecznie rozstrzygnąć ani jednoznacznie ująć według alternatywy: albo niepewność, duchowe rozdarcie i klęska buntownika, albo gwarantująca wewnętrzny spokój wiara w Boga i w teleologiczny porządek dziejów. Jest raczej zgoła odwrotnie – ci, którzy nie boją się zakwestionować tradycyjnej moralności chrześcijańskiej oraz wykroczyć poza obowiązujące w społeczeństwie normy, konwencje i schematy, postrzegani są przez pisarza pozytywnie; to oni właśnie najbardziej go fascynują. Ci zaś, którzy dążą do życia harmonijnego, bezproblemowego, zgodnego z nakazami powszechnej aksjologii, ukazani są jako ludzie „przeciętni".

Nie oznacza to natomiast, że toczący „podziemną" egzystencję człowiek Dostojewskiego całkowicie zamyka się na wartości ogólnoludzkie, humanistyczne czy nawet religijne. W odniesieniu do nich buduje bowiem swój własny światopogląd jednostki tragicznej. W powieściowym świecie rosyjskiego klasyka nie da się więc wypowiedzieć „ostatniego słowa, które wskazałoby jeden pewny kierunek, w którym człowiek powinien podążać". Można uznać, że konieczność owego „niedomknięcia", na co zwracał uwagę Bachtin, wpisana jest w samą poetykę dzieł Dostojewskiego. Myśl tę podejmuje Kruszelnicki w zakończeniu swojej rozprawy, słusznie twierdząc, iż tekst Dostojewskiego „nie oferuje komfortu moralnego i światopoglądowego dosytu" (s. 290). Poczucie niespełnienia towarzyszy przy tym także badaczowi – twórczość autora *Zbrodni i kary* nieustannie zachęca bowiem do ponownej lektury, wymykając się wszelkim dogmatycznym interpretacjom.

Książka *Dostojewski. Konflikt i niespełnienie* jest pracą ważną oraz potrzebną. W inspirujący sposób przedstawia ona Fiodora Dostojewskiego myślenie o człowieku, eksplorując doniosłą filozoficznie problematykę ludzkiej egzystencji. Kruszelnicki nie tylko ukazuje antynomie owego myślenia, ale i proponuje własne spojrzenie na pewne kwestie, nierzadko polemizując z dotychczasowymi (zwłaszcza religijnymi) interpretacjami twórczości rosyjskiego pisarza. Jest przy tym świadomy, że dzieło Dostojewskiego ma charakter polifoniczny, skutecznie wymyka się jednoznacznej, definitywnej ocenie. Publikacja wrocławskiego badacza, ze względu na jej walor poznawczy, godna jest więc polecenia wszystkim zainteresowanym pisarstwem Dostojewskiego, szczególnie zaś podnoszonymi przezeń wątkami egzystencjalnymi.

Abstract

MAREK BŁASZCZYK Nicolaus Copernicus University, Toruń
ORCID: 0000-0001-5518-0115

DOSTOEVSKY ABOUT MAN

The paper presents a critical approach to *Dostojewski. Konflikt i niespełnienie* by Michał Kruszelnicki (2017). Its goal is, firstly, to describe the basic theses presented in the dissertation; and secondly — to invite to discussion focused on the existential interpretation of Dostoevsky's works.